36.

UWAGI

O

ZWIĄZKU INTERESSOW

POLSKI

Z INTERESSAMI POLITYCZNEMI INNYCH

EUROPEYSKICH MOCARSTW.

W SARMACYI 1795.

UWAGI.

Polska, sama przez się bezsilna z sposobu obrony, i z swego nawet iestestwa wyzuta, stawiałaby każdego poczciwie myślącego w stanie rozpaczy, gdyby Polakowi na gruzy nawet swey oyczyzny, na mogiły poległych swych braci z czuciem patrzaiącemu rozpaczać wolno było. Nadzieia, ten potrzebny żywioł moralnego człeka, opuściła oyczyznę naszą, i ledwie zostawiła za sobą ślady niedoyźrzane, tysiącznemi zaięte trudami. Przez te każdemu poczciwie myślącemu przedrzeć się należy, bo gdzie są granice, zupełney iuż niemożności, tam się dopiero kończą obowiązki obywatela. Polska ważna niegdyś część oswieconey Europy upadkiem swoim zachwiała ościenne mocarstwa, i niemo-

gła, iak tylko obudzić tę ostrożność, którą każdemu własnego bezpieczeństwa przyczyna podaie. Prawda ta niewchodzi w żadną wątpliwość, iż wszystkie mocarstwa są ziednoczone powszechnym łańcuchem polityki, którego ogniwa składaią się, bądź zwłaściwego każdemu państwu intereſsu, bądź też stosunku iednego państwa z drugiem. Żebyśmy więc iaśniey zobaczyli w iakim względzie dotykała Polska obce mocarstwa, przebiegniymy dzieie polityczne od roku 1763. to iest: od traktatu Hubersburskiego, aż do tego momentu. Epoka ta tak iest obfita w rozmaite zdarzenia w przeciwne okoliczności zbiegi, a zatym w niestałe i z okolicznościami odmieniaiące się mocarstw wszystkich związki, iż nas zupełnie oświecić może, iaka iest zasada, na którey każde państwo w ogóle polega, iaki iest cel polityki iego, iakie stosunki mieć może względem Polski traci, lub zyska. Polska, wielkiemi od przyrodzenia darami obsypana, stoi za smutny przykład, iż nierząd naypotężnieysze narody obala. Obce intrygi zrobiły ią

ściekiem wszelkiego rodzaiu zbrodni, zuchwałość wzięła mieysce odwagi, podłość przeięła wyniosły umysł wolnego Republikanina, znaczenie możnych wprowadziło miłość bogactw, a bogactwa zapomnienie oyczyzny i cnoty. Nikomu nieużyteczna, ztey tylko strony była obcym wygodną, iż sąsiad z słabym, i nieczynnym narodem, nietrwożył się o spokoyność swych granic, a handluiący dziełami przemysłu swoiego dogadzał zbytkowi Polaków. W takim tedy względzie uważana była Polska, co do swoiego z innemi narodami stosunku. Moskwa zawsze pyszna, i duchem podbiiania kraiów zaięta, szczęśliwa z położenia swego, iż słabemi iest obtoczona sąsiadami; niosła zawsze broń obok swoiey polityki, wchodziło w iey zamiar rządzenie Polską; ale bez zawiści z szczególnego biegu okoliczności, niechciała pozwolić na rozdział, który wzmacniał inne mocarstwa, i wydzierał iey części, tey ziemi, na którey przez zastarzały wpływ do rządu Polskiego, rozciągała swoie panowanie. Podział roku 1771. był dzielem Króla Pru-

skiego, iak wiemy z iego własnego, o dzieiach tego czasu wyznania. Moskwa była w ten czas w woynie z Portą, woyska iey przeszły Dunay, i obszerną odniosły korzyść na Turkach; Król Pruski pod ten czas aliant Moskwy, z zawiścią i boiaźnią patrzał, na iey olbrzymim krokiem wzrastaiącą potęgę. Sam iak wyznaie, poddawał Imperatorowey rysy do pokoiu, któremi mógłby był położyć granice, zaborom tego mocarstwa; Imperatorowa za zasadę pokoiu położyła, między innemi na Turkach korzyściami oddanie w sekwestr Wołoszczyzny, i Moldawii na lat 25. Dom Austryacki, któremu wiele zależało na zachowaniu Turka i na wolney Dunaiem żegludze, wzruszył się tym bardziey bliskim dla siebie niebezpieczeństwem; gdy Imperatorowa nalegaiąc na oddanie sobie Wołoszczyzny, stawała się i Transylwanii sąsiadką. Uwagi te przywiodły dom Austryacki do iawnego przeciw moskwie postępowania: zawarty był traktat subsydyoalny z Turczynem; negocyowana była neutralność Króla Polskiego,

z ktòrym Cesarz Jozef podwòynie zieżdzał się w Nyſsie i Neusztadzie, iedynie w celu ziednoczenia się z nim, przeciwko powszechnemu nieprzyiacielowi, za iakowego miano pod ten czas Moskwę. Król Pruski wchodził w myśl domu Austryackiego, ale iawnie z tym oświadczyć się niechciał, nie maiąc iak tylko iednego w Moskwie alianta. W pośrzòd tych wszystkich zamięszań, grożących powszechnym woyny, wybuchnieniem myśl przypadkowa, o podziele Polski zaspokoiła wszystkich. Po długich negocyacyach, nakłonił Król Pruski, Imperatorowę na odstąpienie Wołoszczyzny i Moldawii a wzięcie pewnych prowincyi w Polszcze; z tym iednak warunkiem, aby dom Austryacki, i sam Król Pruski do podobnego należały wrównych częściach podziału. Układ ten bez dołożenia się domu Austryackiego sporządzony był, dopiero Wiedniowi w gotowości przesłany, sprawił w prawdzie uporne podziałowi Polski sprzeciwienie się; lecz odstąpienie Imperatorowey od Wołoszczyzny i Moldawii, pokòy z Turczynem nadto

zwycięztwami Moskwy strwożonym, i więcey woiować niechcącym, boiaźń aby cały ciężar woyny, na samą Austryą niespadł! nakoniec to przekonanie, lubo fałszywe, iż równe biorąc zabory, w niczym nieuchybia się równowadze mocarstw dzielących się: wszystkie te mówię uwagi skłoniły dwór Wiedyński do przychylenia się na podział Polski z innych miar interessowi swemu przeciwny. Te pobudki sprowadziły pierwsze Polski rozszarpanie, po którym Imperatorowa zachowała sobie w resztuiącey Polszcze wpływ bez ograniczenia pozorem gwarancyi okryty, wpływ zwyłączeniem wszystkich innych mocarstw. Forma rządu, którą Polszczę narzuciła Moskwa przekonywa, iż Imperatorowa czuła moc prawdziwą Polaków; lecz ich w niedołężności utrzymywać własne iey bezpieczeństwo doradzało. Rzeczy w tym stanie trwały aż do woyny ostatniey z Portą i Szwecyą. Chcąc uśpić nieczynność Polaków, w ciągu tey woyny, czyniła nadzieie Imperatorowa, iż wolno będzie Polszcze poprawić wady swego rzą-

du, i nawet siłę zbroyną pomnożyć, ktòrey podobno użyć chciała na pokonanie zupełne Porty Ottomańskiey. Seym czteroletni nastąpił; Król Pruski rządzony w ten czas zdrową polityką złączył się z Polakami, oderwał ich od niewolnictwa Moskwy, i dał im pierwszy raz uczuć stan swoiey niepodległości, a nawet uroczystym traktatem całość Rzepltey zaręczył.

Nieśmiała w ten czas Moskwa naruszać dzieła i rozporządzenia Seymu, owszem ze wszystkich części Rzepltey ustąpić musiała; lecz z ukończeniem woyny Tureckiey i duch zemsty, i przyczyna własnego bezpieczeństwa, prowadziła ią na wywròcenie dzieł Seymu, a z niemi i samey Rzepltey. Żeby zaś w sąsiedzkich mocarstwach nieznalazła zawady do wykonania rozciągłych swych widokòw, zagrzała umysły monarchòw do woyny przeciwko Francuzom; woyny tym dogodnieyszey dla Imperatorowey, że woyska w odległe kraie odprowadzone, niemogły w żaden sposób zagrozić Moskwie. Król Pruski pod tym uwiedziony zyskiem, niewahał się

złamać daną Polakom wiarę; lecz w ten czas, gdy mu część Wielkopolski obiecana była dla wniyścia w koalicyą przeciw Francuzom, niemyślał iż Moskwa tak obszerne zabory przeznaczyła dla siebie. Stało się iż Polska przyciśniona została ciężarem potęgi Moskiewskiey, i w ten czas gdy naymniey spodziewano się tego, wydała deklaracyą zaboru, o którym żaden i spółdzielący się gabinet niewiedział Berliński. Musiał Król Pruski w Seymie Grodzieńskim, przeciw iawnemu swoiemu intereſsowi, popierać sprawę rozszarpania Polski, bo niebył dość silnym, aby w ten czas mógł się był oprzeć pożeraiącey wszystko potędze Moskiewskiey. Z tego co się dotąd rzekło, wynika ta niewątpliwa prawda, iż celem Moskwy było, albo cierpięć Polskę niedołężną, albo iey zniszczyć iestestwo; gdy pierwsze przez oświecenie większe narodu, przez ruch iaki był dany uśpionym duszom Polaków, więcey mieysca mieć niemoże; więc Moskwy intereſsem iest nayważnieyszym (odłączywszy na stronę właściwą Impera-

torowy pychę i zemstę) zniszczyć w Polszcze sąsiada, ktòry stałby się dla niey zewszech miar niebezpiecznym, i kładłby granice rozciągłemu na całą Europę iey wpływowi. Dom Austryacki pierwszy iest w rzędzie tych mocarstw, których wzrost Moskwy trwożyć powinien; tak znaczne na Polszcze nabycia, tym niebezpiecznieysze są dla domu Austryackiego, im bardziey się Moskwa zbliżyła do sąsiedztwa Galicyi. Podobne przyczyny, podobne sprowadzać powinny skutki: ieżeli dom Austryacki w czasie, poprzedzaiącym, pierwszy podział niechciał nigdy pozwolić, na czasowe Moldawii posiadanie, lękaiąc się aby to sąsiędztwo niesłużyło Moskwie do wciągnienia w interefsa swoie dysunitów Węgierskich; tedy tym bardziey pozwolić niemoże na teraźnieyszy stan rzeczy w Polszcze, gdy ta część stanu Austryackiego iest naymniey obronną i potrzebuie na swe ubezpieczenie ogromnego woyska, którego utrzymywanie w Galicyi osłabiłoby na innych punktach monarchią Austryacką. Między sprężyny,

których Imperatorowa używa do swych widoków, wchodzi za nayważnieyszą, iednostayność religii, i ięzyka.

We wszystkich traktatach z Portą zawartych, ostrzeżona iest amnestya dla Greków w interessa wchodzących; zabezpieczone iest, *Liberum exertitium Cultus* dla disunitów nawet na Archipelagu mieszkaiących.

Tak są rozciągłe granice politycznych robót Moskwy, że wśrzód obcego państwa staie się gwarantką ludzi na własny rząd powstaiących. Galicya po znaczney części od Rusi zamieszkana, staie się obszernem polem do podobnych intryg. Gmin pospolitego ludu, nieczuie tego podziału iaki iest między unią i syzmą, lecz wiedziony fałszywym uprzedzeniem o Moskalach maiących za sobą imię, i szczęście, lubi uznawać w nich braci swoich. Król Pruski czuł z tey strony słabość domu Austryackiego; i dla tego w czasie woyny o Bawaryą toczącey się, żądał od moskwy iżby weszła do Galicyi, i weyściem swoim zburzyła umysły dysunitów Węgierskich; zgoła z podziałem ostatnim Polski,

panowanie domu Austryackiego nad Galicyą staie się niebezpieczne i niepewne.

Przyczyny handlowe są rownie wielkiey wagi. Sól Galicyyska, iest naywalnieyszym artykułem intrat skarbu Cesarskiego. Million czerwonych złotych wchodził za ten produkt na rok z Polski do Galicyi; po ostatnim zaś podziele całkiem ten kanał handlu zapartym został; ták Król Pruski, iako też i Moskwa sól swoią wprowadzili. Magazyny Cesarskie popieczętowane, niemogą iak z wielką trudnością towar swóy zprzedawać. Ta część handlu co do Ukrainy w prowadzała zamianę soli za zboże, którym stały niepłodne położenia Galicyi, iakim iest Podgórze. Z odmianą rzeczy w Polszcze nietylko handel ten upadł; lecz wyraźnie iest zabronione, ták wprowadzenie zboża do Galicyi iako i innych produktów, na których Galicyi zbywa: wszystkie więc widoki handlu tym bardziey upadaią dla Galicyi, gdy Moskwa całego biegu Dniestru stała się panią. Rzeka ta tyle iest interesuiąca dla prowincyi zachodnich, ile San, Wisła, i Bug dla prowincyi wschodnich i północnych.

Wiemy z doświadczenia, iż Cesarz do remontowania swoiey kawaleryi niema dosyć kraiowych koni, i te częścią z Wołoszczyzny, częścią też z Polski sprowadza. Przez zabór Polski, dom Austryacki, stał się z tey strony zawisłym od Moskwy. Swieży przykład, zatrzymanych kilka tysięcy koni na granicy Krasnoroſsyyskiey, daie czuć żywo dworowi Wiedeńskiemu iego względem Moskwy nawet co do siły zbroyney podległość.

Inne części monarchii Austryackiey w rzeczach handlowych równie cierpią. Węgry na winach i miodzie, które wznaczney części zbywali w Polszcze; a Austrya i inne kraie przez zagrożoną na Dunaiu żeglugę. Każdy bowiem czuie z przekonaniem tę prawdę, iż Moskwa będąc panią Podola, Bracławia i wszystkich brzegów Dniestru, przy niedostatku fortec, któreby te części kraiu Tureckiego zasłaniały, tyle razy może opanować brzegi Dunaiu, ile razy iey się podoba na nieprzygotowaną napaść Portę. Też same przyczyny czynią podległemi Moskwie Mołdawią i Wołosz-

czyznę, którey woły utrzymuią armie Cesarskie a nawet i Wiedeń. Wszystkich w tym rodzaiu szczegółów obiąć niepozwalaią granice szczupłego tego pisma, lecz rzecz sama łatwo każdemu w oczy wpada.

Porta Ottomańska iest zapewnie mocarstwem, którey zachowanie Polski tyle ile własne zachowanie dotykać powinno. Lecz Dywan nieoświecony, obcym tylko rządzony poruszeniem nieiest zdolny czuć swoiego niebezpieczeństwa. Wszystkie iednak potencye, którym zależy na iestestwie Turczyna, niemogą patrzeć spokoynie na los, iaki mu gotuie zabór ostatni Polski. Potęga Porty, iest w prowincyach Azyatyckich; siły zbroyney gotowey niema, granice brzegiem Dniestru oddzielone ani sztuką, ani przyrodzeniem warowne nie są: nim więc Turczyn ruszy siły swoie, nim ie do Europy przyprowadzi, Moskwa bez wystrzału broni, stać się może panią wielu prowincyy Tureckich, przy tym osobliwie wpływie iak iey nadaią Grecy w Moldawii i w Wołoszczyznie mieszkaiący; Grecy, którzy i tyle razy żądali bydź pod-

ległemi Moskwie i od iey rządu są protegowani.

Monarchia Pruska gieniuszem Fryderyka Wielkiego weszła w rząd i liczbę pierwszych mocarstw Europy, na istotney iednak sile iey brakuie. Rozrzucone posiadłości po imperyum, znaczne prowincye piaskiem zasypane, mieszkańcy bardziey przez wyćwiczenie niż przez przyrodzoną walecznosć mocni, wyłączaią tę monarchią z rzędu, w którym ią ścisły rząd, a po większey części i traf postawił. Celem nayważnieyszey polityki Pruskiey było, ubezpieczyć się przeciw domowi Austryackiemu, który przez zabór Slaska stał się naturalnym domu Brandeburskiego nieprzyiacielem. Wątpić niemożna iż Prusak naymniey maiący ziemi, naywięcey iey nabyć był i iest interessowanym. Lecz zabór podobnego rodzaiu iaki się stał ostatnią razą w Polszcze, nietylko że interessom teyże monarchii niedogadza, lecz bliskim zagraża iey niebezpieczeństwem. Dotąd Polska lubo słaba rozciągłością kraiu swoiego dzieliła i niby zasłaniała to mocarstwo od

Moskwy; lecz teraz gdy iuż granice Polski stały się granicami Rossyi, przybywa Królowi Pruskiemu linia do obrony od Żmudzi aż do granicy Slązkiey; linia, którey cała potęga Pruska zasłonić niemoże.

Fryderyk Wielki nayoświeceńszy iaki był z monarchów i polityk nazywał Rossyą mocarstwem pysznym i niebezpiecznym. Lękał się aby wzrostu niebrała, nawet przez odległe na Turku nabycia. Król teraz panuiący wchodził w tę myśl poprzednika swego, gdy w Polakach iednał sobie naród przeciw Moskwie ziednoczony; iakaż mogła nastąpić odmiana w polityce Pruskiey, żeby ten dwór mógł cierpieć, tak ogromne wzmocnienie się Moskwy, i albo zupełne albo bliskie bardzo sąsiedztwo?

Przyczyny handlowe równie dotykaią dwór Berliński, gdyż z Ukrainy i Wołoszczyzny konie i woły sprowadzaią do Prus, na których całkiem temu kraiowi zbywa.

Szwecya i Dania, są mocarstwa, które przez słabość swoią, więcey iak inne czu-

ią niebezpieczeństwa potęgi Moskiewskiey. Życzenie ich niemoże bydź iak za intereſsem Polski; lecz niedostatek funduszów stawia ich w stanie nieczynności, ieżeli subsydyami w sparci niebędą. Szwecya z innych miar czuiąca despotyzm Roſsyi, tym bardziey teraz staie się podległą gdy porty Gdańska, Lipawy i polangi wypadły z pod panowania Polski; porty, które Szwecyi dostawiały zboża, a w zamian brały miedź i żelazo szczególne prawie tego północnego kraiu produkta.

Anglia, którey duszą iest handel, pycha iey i potrzeba panowania na morzu, czułą iest na te wszystkie wypadki, które kładą zawady na nieokreślonym horyzoncie rozciągłych iey widoków handlowych. W czasie pierwszego Polski podziału intereſsowanie się Anglii wydarło port Gdański Królowi Pruskiemu, port, który w pewney iednak części zasilał handel Angielski, przez transport znaczny drzewa, przędziwa, i smoły. Anglia w własne produkta uboga zakupuie ich surowe u innych kraiów; te przeistacza przemysłem

swoim w rozmayte do zbytku i do potrzeby towary, które potym narodom z przemysłu ogołoconym z lichwą przedaie. Konkurrencya przedaiących, że zniża lub podnosi cenę towarów, o tym żadney niemasz wątpliwości. Anglia zaś dotąd naywięcey potrzebnych do swego handlu towarów wyprowadzała z portów Moskiewskich; bliska Polski konkurrencya handel ten dla Anglików czyniła pożytecznym; i widzieliśmy gdy się między Rosyą i Anglią zachwiały związki handlowe, iż szukano w Polszcze umyślnie, ieżeliby produkta tego kraiu niemogły zastąpić tych, które Rosya przystawia. Konkurrencya ta sprawiła iż Moskwa, niemogła uciążliwych na Anglii wyciągać zysków. Lecz dziś gdy Moskwa stała się panią całey prawie Polski, niemożna powiedzieć iak tylko że Anglia co do swego północnego handlu, całkiem stała się podległą Moskwie. Niebezpieczeństwo takowe daley ieszcze rozściągnąć można. Zabranie Kurlandyi daie Moskwie dwa porty więcey i 80. mil brzegu na morzu Baltyckim. Ma-

rynarstwo Moskwy postąpić niemogło dla szczupłych bardzo brzegów morskich dotąd panowaniu iey podległych. Zdanie to iest zdaniem ludzi znaiących tę sztukę. Dziś siła morska mocarstwa tego podnosi się w miarę rozciągnionych posiadłości nad morzem Bałtyckim, które iey iawną daią przewagę w żegludze północney.

Z inney ieszcze miary okoliczności ta dotyka Anglią; zbycie bowiem towarów iest równie ważnym celem każdego narodu handlowego. Polska i Stambuł iako kraie dzieła obcego przemysłu trawiące, były składem, o który się opierały towary Angielskie; dziś ieden z tych narodów podbity, drugi bliższym iak nigdy niebezpieczeństwem zagrożony, wydziera Anglikom dotąd trwaiącą i przyszłą nadzieię swoiego handlu. Widzieliśmy w czasie ostatniey między Portą i Moskwą woyny, iak żywo się Anglia interessowała do zachowania Turka. Kosztowne uzbroienie przedsięwzięte było, i bez znacznych summ, które Moskwa między parlamentowych rozrzuciła woyna od Anglii byłaby deklarowaną.

Przyczyny, które dotąd poruszały dworem Londyńskim nieodmieniły się: i zapewne bez woyny Francuzkiey blizko zatrudniaiącey Anglią, gabinet ten iużby był dał uczuć swóy wpływ do interessów północnych.

Francya za dawnego rządu pod niedołężnym panowaniem Ludwika XV. i XVI. straciła swóy wpływ na północy; utrzymywanie, bezsilne konfederacyi Barskiey iest ostatnim iuż znakiem konaiącego tego mocarstwa na północy wpływu. Widoki u dawnego rządu Francuzkiego były bardziey ieszcze dziełem pychy, aniżeli polityki; lecz teraźnieyszy stan Francyi uważaney za Rzeczpospolitą do losu Polski nayżywiey interessować się iey doradza. Wiek, w którym żyiemy wystawia nam walkę między samowładztwem i opinią, która rozciąga panowanie wolności. Interess ten będąc monarchom osobisty, tak żywo ich dotyka, iż zapomniawszy o rzeczywistych zasadach, na których całość ich kraiów polegały, ziednoczyli się na obalenie Rzeczypospolitey Francuzkiey, iako źrzodła, z którego opi-

nia wolności na całą Europę się rozlewa. Szczęśliwa i wszędzie zwycięzka broń Francuzów oparła się zamiarom monarchów, ale ich umysłów odmienić niemoże. Pokóy więc, który nastąpić musi, będzie dziełem potrzeby, ale nie dziełem przekonania; bo te pobutki, które poruszyły monarchów do koalicyi i woyny wniczym się nieodmieniły, i dotąd trwać będą, dopóki monarchowie o niepodobieństwie wywrócenia Rzeczypospolitey Francuzkiey się nieprzekonaią.

Rząd demokratyczny lubo iest rządem godnym ludzi, gdy iednak iest źle skombinowany ma przywiązane do swey istoty, wady, które go czynią naybliższym anarchii, ciało polityczne rozwięzuiącey. Wpływ wszystkich do rządu stawia obok mafsy cnoty, talentów, mafsę słabości i niedoskonałości ludzkich; trudne uczynienie różnicy między prawym obywatelem i zbrodniem maską gorliwości okrytym, wprowadza częstokroć woynę domową i całe wywraca społeczeństwo. Pilne praw wykonanie iest iedynym takowego rządu za-

chowaniem; lecz moc wykonawcza niemogąc bydź ściśnioną niema dość tęgości i sprężystości. Monarchia przeciwnie maiąc iednego na czele, który sam siebie zdradzić niemoże, pewniey dąży i doyść może do swoiego celu. Roboty iey ciągley i skuteczniey prowadzone, prędsze odbieraią wykonanie; i to iest co zawsze czyni niebezpiecznieyszem sąsiedztwo monarchii a niżeli Rzeczypospolitey. W tym względzie uważać potrzeba naród Francuzki; naród, którego oświecenie ale nie cnoty republikańskie zrobiły wolnym. Przeydźmy wszystkie epoki rewolucyi Francuzkiey a przekonamy się o tey prawdzie; iż dotąd naród Francuzki na wzór niedoświadczonego prawodawcy, szuka przypadkiem punktu, na którymby pewnie wolność iego spocząć mogła. Obalone wszystkie obrządki religii, a potym powrócone; ich tolerancya i gwałtowne guilotyny użycie, a teraz łagodność i umiarkowanie; chęć prowadzenia woyny aż do wykorzenienia wszystkich monarchów a teraz głos powszechny pokoiu; wszystkie te rządu

Francuzkiego kołysania, które zastanawiaiącemu się tysiączne podaią uwagi, dowodzą iż naród Francuzki bierze postać na się wolnego narodu ale wolnym dotąd nieiest.

Pomimo więc wszystkich zwycięztw, iestestwo Francyi i iey wolności dotąd ubezpieczone niebędzie, póki z tworzącym się teraz pokoiem, niepoczyni takich związków politycznych, któreby iey dawały iawną w Europie przewagę. Europa politycznie wzięta na dwie się teraz rozdziela partye; natych którzy Rzeczypospolite, i na tych, którzy monarchie utrzymuią. Próżno Francya szukać będzie związku między monarchami bo ich interefsów tak iest trudno pogodzić z interefsami Francyi, iak iest trudno pogodzić wolność z niewolą. Wypada więc Francyi z drowey polityki, z gruntownego swego iestestwa zabezpieczenia, stwarzać sobie aliantów, którychby zbliżona przynaymniey iednostayność rządu, ieden zamiar łączył, i niby w powszechny interefs wcielał.

W takim względzie pokazuie się Francyi Polska, ciągłym nieszczęść doświadczeniem bardziey niż inny naród nauczona, iak szanować wolność i niepodległość swoią. Naród ten lubo teraz rozbroiony, zawsze może bydź mocnym i swemu aliantowi użytecznym. Moskwa mogła wydrzeć Polakom broń z ręku; lecz niemogła im odiąć bogactw obfitey ziemie i tey waleczności którey ieszcze ślady zostały w polaku. Insurrekcya ostatnia iest tey prawdy żywym bardzo obrazem: trzecia bowiem część pozostałey Polski wzupełney dysorganizacyi, opanowana przez Moskalow, wszędzie woyska swoie maiących, wzruszyła się i bez żadney pomocy ze wszystkich ogołocona śrzodków, całey potędze Moskiewskiey i znaczney części Prusaków przez siedm miesięcy się opierała. Żołnierz Polski, prosto od róli wzięty, miał do czynienia z woyskiem doświadczonem; i gdyby nie to nieszczęśliwe dla Polski zdarzenie, iż żadney batalii nie było w któreyby podwóyna nie była moc nieprzyiacielska, pewnieby był pomyślny skutek święte zamiary Polaków uwieńczył.

Z powrócenia więc Polski do swego stanu te istotne korzyści wynikaią dla Rzeczypospolitey Francuzkiey.

1*mo*. Części Polski nad Dniestrem położone, mogą ceną naymnieyszą a nawet w zamianę innych produktów, tyle żywności przystawić dla Francuzów ile iey tylko potrzebować będzie. Transport Dniestrem do morza czarnego, a z tamtąd przez Archipelag naymnieyszym kosztem.

2*do*. Litwa i Polesie znaczne maiąca lasy, przędziwa, płótna i smołę; może bydź Francuzom użyteczna do ich siły zbroyney na morzu. Bug, Wisła, Niemen, i inne rzeki kanałami połączone, osobliwie przy poprawie rządu, ułatwić mogą zasady tego handlu.

3*tio*. Zbywa Francyi na żelazie potrzebnym do rolnictwa; to równie bądź z będących, bądź z mogących bydź utworzonych kopalni Polskich, z łatwością i małą ceną dostarczone bydź może.

4*to*. Nayistotnieyszym zaś iest zyskiem, związek z narodem, którego iestestwo Francyi tak iak własne przez wszystkie

względy interessować musi. Wszystkie inne drogi dywersyi, któreby Francya dla siebie iednała, muszą bydź dla niey kosztowne. Szwecya uboga, Turczyn zaś nieoświecony; dla wykonania nayużytecznieyszego, nawet dla nichże samych przedsięwzięcia, muszą bydź płaconemi. Polska w tym niebędzie przypadku. Ziemia iey iest obfita, mieszkańce iey zdrowi i pracowici; kilka lat pokoiu i rządu, przyprowadzą ią do stanu kwitnącego. Dodadź do tego patrimonium Rzepltey w starostwach i ekonomiach, którego sprzedanie da skarbowi kilka set millionów gotowych w każdey potrzebie. Dobra zaś te z rąk czasowych posiadaczów do prawych i wiecznych właścicielów przemienione podwoią zyski rolnictwa i przemysłu.

Oswobodzenie Polski może bydź bardziey ieszcze dziełem polityki Francuzów a niżeli ich broni. Wszystkie Europy mocarstwa zapewne bez zawiści patrzeć niemogą na wzrost Moskwy; własne nawet ich interessa w rozmaitych względach, przez rozszarpanie Polski dotknionemi zostały.

Jeżeli będziemy uważać tayne gabinetów życzenia; koalicya przeciw Moskwie zdaie się iuż bydż ułożona; lecz sprowadzić ich do iednego celu, i ogień ten dotąd tleiący zrobić czynnym, zależy od Francyi i od iey przy pokoiu negocyacyi. Dom Austryacki iest mocarstwem naystosownieyszym do tego przedsięwzięcia; bądź dla tego iż łatwiey umysły Polaków na niegoby zgromadziły swą ufność; bądź też z tey uwagi iż o całość Polski i oddalenie Moskwy od swych granic, więcey niż kto inny iest interefsowaną Austrya: nakoniec dobra tego dworu wiara nietak iest podeyrzaną iak Króla Pruskiego, który uroczysty traktak z Rzepltą w oczach Europy zawarty złamał.

Do wydźwignienia więc całkiem Polski, trzeba tyle wyiednać, iżby Austrya, Turczyn i Szwecya otwartą deklarowali woynę Moskwie; Król zaś Pruski iżby został neutralnym. Progrefsa zaś tych potencyy w głąb Polski, stawiać i pomnażać będą siłę zbroyną Polaków: tak że te potencye za

Polską walcząc w ciągu iedney kampanii do 70,000. naymniey Polakami wzmocnione będą. Ostatnia insurrekcya wielu officyerów doświadczonemi zrobiła: tych zaś wszystkich i gorliwość i nawet potrzeba zgromadzi zapewne pod chorągwie Rzeplitey.

Zostaie ieszcze uczynić zastanowienie nad prawdziwemi Moskwy siłami, i roztrząsnąć z drugiey wady, które słabość tey monarchii wystawiaią. Widzieliśmy w ostatniey woynie z Turczynem i Szwedem, iż Imperatorowa całe swoie siły rozwinęła; te zaś składały się z 70,000. ludzi przeciw Porcie i z 30,000. do 35,000. przeciw Szwecyi. Gdy Król Szwedzki szczęśliwszy był, w swoich przeciwko Moskwie przedsięwzięciach, widzieliśmy iż gwardye nawet imperatorskie wyszły z Peterzburga dla złączenia się z armią. Traktat z Szwedem był pierwszy, w którym Imperatorowa uledz musiała. W czasie odrodzenia się Polski, lubo słabey, i żadnego woyska niemaiącey, nieśmiała Imperato-

rowa lubo w tak dotkliwym dla siebie interefsie żadnego nieprzyiacielskiego uczynić kroku; lecz może wdanie się Króla Pruskiego, do teyże ią moderacyi przywiodło. Po skończoney więc woynie z Turczynem i Szwedem całe te woyska przeniosły się do Polski. Armia Szwedzka do Litwy, armia zaś Turecka na Ukrainę. Wiemy zaś doskonale iż cała ta siła 90,000. ludzi nieprzechodziła. W tym stanie stała siła Moskalów aż do ostatniey w Polszczę insurrekcyi, która każdego oświecić mogła o potędze Moskalów. Żadną inną niezatrudniona woyną ledwie 60,000. woyska, miała Moskwa w istotney operacyi przeciwko Polakom; nielicząc w to małey części woyska w Krasno-Rofsyi pozostałego; korpusu obserwacyynego przeciw Turkom, i drugiego przeciw Szwecyi. Smiało zaś i z gruntownego przekonania powiedzieć można, że gdyby Polacy z samą tylko Moskwą mieli do czynienia, zwycięztwo na ich stronę byłoby niewątpliwe. Wiem nawet doskonale, iż Imperatorowa tak się w swoiey niepewności chwiała, że był

wyprawiony z Nieświeża pewny Przyłuski, który miał imieniem Moskwy otworzyć negocyacye z Naczelnikiem, i bez nieszczęśliwey pod Brześciem przegraney, a nieszczęśliwszey pod Macieiowicami, byliby Polacy uwolnienie swoie samym sobie winni. Biorąc więc rzeczy bez żadnego na swoią stronę podchlebstwa; Imperatorowa w linii tey, która ią oddziela od Europy to iest od granicy Tureckiey aż do Finlandyi niemiała woyska istotnego nad 120,000. ludzi, widzieliśmy bowiem iż wysokiey rangi jenerałowie iakim iest Suwarów po kilka set ludzi zgromadzali do formowania małych armiy swoich. Insurrekcya Polska zniszczyła woyska Moskiewskiego do 20,000. ludzi. Smiało zatym powiedzieć można, iż armia Moskiewska, którey użyć może przeciw potencyom Europeyskim niewynosi po insurrekcyi Polskiey nad 100,000. żołnierza na nodze. Mamy wiadomość iż Imperatorowa pomnożyła siłę swoię przez nowe rekrutowanie z 200. dusz męzkich iednego. Kładąc ludność Moskwy do 18,000,000., wypadnie

iż może rząd Moskiewski pomnożyć swą siłę 45,000 ludzi. Lecz żeby podchlebnego w tym niebyło uchybienia, rachuię wyciągnięty rekrut na nowo do 90,000. a tym sposobem siła Moskalów przeciw Europie użyć się maiąca wyniesie 190,000. ludzi uzbroionych. Jeżeliby woyna przeciw niey deklarowaną była, cztery będą punkta, na których moc swoię rozdzielić musi Moskwa, to iest,

1mo. Na armią przeciw Turkom. *2do.* Na armią przeciw Cesarzowi. *3tio.* Na armią przeciw Szwedom. *4to.* Na armią zabezpieczaiącą spokoyność wewnętrzną kraiów na Polszcze podbitych. Że tey siły Moskiewskiey wyrachowanie nie iest podchlebne i na stronę samych Moskalów, ieszcze następuiące uwagi przekonać powinny każdego.

Oprócz woyska lądowego, które wyżey wyrachowałem ma Imperatorowa do utrzymania garnizonu w Azofie, Kimburnie, Oczakowie, Kamieńcu, Kronsztadzie, Rewlu, Smoleńsku, i innych fortecach na rozmaitych punktach, rozciągłego kraiu

swe-

swego położonych: i zapewne pomylić się niemożna, gdy liczba tych garnizonów, do 50,000. ludzi podniesioną będzie. Do tego dodać potrzeba siłę morską, na morzach Baltyckim, Czarnym, i Kaspiyskim, która miernie do 50. liniowych okrętów wynosi a zatym i ta część 50,000. ludzi zaymuie.

Woyna nieprzerwana z narodami Azyatyckiemi iakiemi są i Czerkasy zatrudnia zawsze armią z 20,000 ludzi złożoną.

Wewnątrz całey Moskwy, gdzie na nieukontentowanych niezbywa, na utrzymanie rządu, na pilnowanie granic, na policyą, na straż dworu i arsenałów, żgoła na to wszystko, co się wewnętrzney kraiu dyspozycyi tycze, naymniey 30,000 ludzi trzeba: a zatym tym sposobem wyrachowane siły Moskwy wynosiłyby 340,000 głów; siły które zapewne monarchia taka iak iest Moskiewska, od lat kilkudziesiąt woynami i ich prowadzeniem, ludzi niszcząca ledwie wystawić może.

Z przystosowania sił Monarchii Austryackiey w czasie panowania Cesarza Jozefa II. (Epoka ta była iedna z nayświetnieyszey

szych) łatwo każdegó przekonać może o niepodobieństwie, iżby nawet do tego punktu siły Moskiewskie pociągnąć można. Monarchia Austryacka z 20,000,000 ludności złożona. Kraie iey pod łagodnym klimatem, i nie z wielką iednego względem drugiego kraiu różnicą, dobrze zaludnione i dosyć rolnicze; Monarchia ta mówię niemogła po długim pokoiu wystawić więcey nad 300,000: iakże Moskwa po ciągłych, i tak krwawych woynach, przy ostrym klimacie, przy niewolnictwie mieszkańców, przy takiey rozległości kraiów swoich mogłaby mieć na nodze tak wielką potęgę?

Zdanie iest znaiących Moskwę, iż ludzie z prowincyy naybardziey północnych sprowadzać się zwikli maiąc do przebycia pięć do sześciu gradusów, bądź dla raptowney klimatu odmiany, bądź też dla samey tey tak przykrey podróży, wdwoch trzecich częściach ginąć muszą: i ta iest przyczyna do ustawney woyny przyłączona, która czyni iż woysko Moskiewskie, w ogóle wzięte co dwa roki całkiem ginie.

Wracaiąc się więc do dyspozycyi iakie Moskwa w czasie trwaiącey woyny przedsięwziąść musi, zdaie się iż armia iey przeciw Turkowi naymniey 80,000 mocna bydź powinna.

Mocarstwo to nie w zołnierzów ale w ludzi mocne iest. Ostatnia woyna przeciw Austryi i Moskwie przekonała każdego, że siła polityczna Turczyna iest iednak obszerna. 200,000 Austryaków i 70,000 Moskalom, przez ciąg trzech lat z nieustępuiącym osobliwie w pierwszey kampaniey szczęściem opierał się. Więc armia Moskiewska z 80,000 złożona, przy potrzebie osobliwie bronienia tak wielkiey linii, iaka iest od Krymu aż do Kamieńca, nie będzie zapewne zbytnia. Armią przeciw Cesarzowi naymniey 60,000 mocną mieć potrzeba; z pokoiem francuzkim mocarstwo to może wystawić siły bardzo ważne i bardzo szanowne, iuż istotnie w Gallicyi 36,000. ludzi iest, a po nastąpionym pokoiu, może z łatwością do 100,000. posunąć.

Armia przeciwko Szwedom nie będzie zbyt mocna gdy ią w 30,000 ludzi ustano-

wiemy. W ostatniey woynie miała Imperatorowa do 40,000 żołnierza, a niemogła przecię pokonać Szweda, zawsze na Moskalach w potyczkach lądowych odnoszącego korzyści. Zostanie więc z całych sił Moskiewskich 20,000. ludzi na pilnowanie kraiów na Polszcze zdobytych, siła, która zapewne nieiest dostateczną.

Prawdziwa siła Imperatorowey iest bardziey zewnątrz nisz wewnątrz. Wpływ w wszystkie gabinety i opinia o ogromney potędze, na iey stronę ustanowiona, waży iey za podwóyne siły. Skarb iey w naylichszym stanie, i odięty kanał mienia gotowych pieniędzy, przez zabór Hollandyi, zmnieyszy zapewne iey kredyt za granicą; lecz punkt, przez który nayistotniey dotknąć można Moskwę, iest oddalenie Kozaków od iey Panowania, i rewolucya, którą chcąc prowadzić skutecznie, trzebaby naród ten zrobić niepodległym. Ta część narodu Moskiewskiego ma nayblizsze wyobrażenie wolności, i ma więcey oświecenia od inszych; odzywaią się w nich nawet uczucia wolnych ludzi pomimo ca-

łego despotyzmu: ktoby nim przyprowadził rewolucyą, do tego stopnia, iżby Kozaków oderwał odmoskwy, zadałby tey monarchii taki pocisk iżby nigdy iuż podnieść się niemogła. Insurrekcya ostatnia Puchaczowa do takiego była wzrosła stopnia, iż bez pokoiu z Turczynem właśnie w ten czas zawartego Imperatorowa niebyła pewna tronu swego.

Ważąc gieniusz Kozaków, duch ich woienny, pamieć żywa wolności, niedawno im wydartey; uciski dworu despotycznie ich traktuiącego; ustawne woyny, któremi ten kray przez służbę woyskową wyniszczaią; wiele familiy Kozackich nieukontentowanych; preferencya, którą rząd daie Moskalom względem Kozaków nawet w woysku; są to tyle pobudek, które ducha rewolucyi zapalić mogą. Chcąc więc rzecz tę przywieść do skutku, trzeba bliżey zasiągnąć wiadomości, o naymożnieyszych Panach Kozackich, którymby myśl rewolucyi komunikować można. Francuzów zaś do tego nakłaniać potrzeba, iżby niepodległość Kozaków zaręczyć,

a nawet i w traktaty wciągnąć mogli. To iest między innemi punkt, na którym zależy wieczna Europy spokoyność, z strony moskalów. Wolność zaś Francuzką świetnieyszą i użytecznieyszą narodowi ludzkiemu zrobić może.
